

— będą maciły na Bliskim i Środkowym Wschodzie, szczując Arabów przeciw Żydom, a Żydów przeciw Arabom i wiążąc siły wolnego świata w tej malej, lecz wyczerpującej wojnie polityczno-gospodarczej.

Powracając do książki o Bliskim i Środkowym Wschodzie trzeba ją zakwalifikować jako propagatkę, która w tej formie zapewne nie ukazałaby się już w chwili obecnej w Polsce.

Dr Z. ZAWADOWSKI

## Nadesłane nowości wydawnicze

### WYDAWNICTWA EMIGRACYJNE I ZACHODNIE

- TERLECKI (Tymon). *Krytyka personalistyczna*. Str. 34 (Wyd. Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn, 1957).
- DUDINCEV (Władimir). *Nejenom chlebem* (Urywek z romanu). Str. 34. Wybrał i przełożył z rosyjskiego na czeski Zdenek Nemecek. (Wyd. Svedoctvi, Tiskem Victoria Press, New York, 1957).
- Heidelberger Slavische Texte herausgegeben von Dmitrij TSCHIZEWSKIJ u. Johann SCHRÖPFER: Zeszyt 1 — *Russische literarische Parodien*, herausgegeben von Dmitrij Tschizewskij. Str. 69 (cena DM 5,80); Zeszyt 2 — *Berufung und Bestimmung des Dichters in der slavischen Dichtung* — 1. Von den Anfängen bis zur Romantik, herausgegeben von Dmitrij Tschizewskij und Johann Schroepfer. Str. 45 (cena DM 4). (Wyd. Otto Harrassowitz, Wiesbaden, 1957).
- Milla *Kalendar-Almanach*. 1957. Str. 128. (Wyd. Ukr. Periodyku La Escoba, Buenos Aires, 1957).
- PONEDIŁOK (Mykoła). *Witaminy*. (Ukr.). Humorystyczne obrazki z obu stron Atlantyku. Str. 319 (Wyd. Julian Serediak, Buenos Aires, 1957).
- OHŁOBYN (Alexander). *Dumki pro Chmielnicyznu*. Str. 87. (Wyd. Organization for Defense of Four Freedoms of Ukraine Inc., New York, 1957).
- MAASS (Johannes). *Polen im Zwielicht*. Ein wirtschaftlich-politischer Bericht. Str. 30. (Przedruk z Zeszytu „Die Aussprache“; Wyd. „Neue Wirtschaft“ GmbH., Bonn, 1957).

### WYDAWNICTWA KRAJOWE

- PYTLAKOWSKI (Jerzy). *Rozprawa się zaczyna*. Str. 230. (Wyd. PIW, Warszawa, 1957, cena 12 złotych).
- PYTLAKOWSKI (Jerzy). *Życie przed śmiercią*. Str. 215. Wydanie II (Czytelnik, Warszawa, 1957, cena zł. 10).
- MEYSZTOWICZ (Jan). *Saga Brygady Podhalańskiej*. Str. 202. (Wyd. Czytelnik, Warszawa, 1957, cena zł. 10).
- CZYCZ (Stanisław). *Tła* (Wiersze). Str. 82 (Wydawnictwo Literackie, Kraków, 1957, cena zł. 6,80).
- HARASYMOWICZ (Jerzy). *Powrót do kraju łagodności*. Poezje. Str. 41 (Wydawnictwo Literackie, Kraków, 1957, cena zł. 3,80).
- SUCHODOLSKI (Bogdan). *U podstaw materialistycznych teorii wychowania*. Str. 404. (Wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1957, cena zł. 31).

## Listy do Redakcji

Paryż, 14 września 1957.

Drogi Panie Redaktorze,

Omawiając na Pana prośbę — w imieniu „Kultury” — ankietę w sprawie antysemityzmu, starałem się zrobić to w sposób najbardziej obiektywny i stąd pozostawiłem bez odpowiedzi szereg obelg i insynuacji pod moim adresem. Pan Mozes Parientes zarzuca mi jednak w liście zamieszczonym przez Pana w ostatnim numerze „Kultury”, fałszowanie faktów. Informacje o rabowaniu żydowskich grobów we Wrocławiu podała kilkakrotnie prasa polska w bieżącym roku jako jeden z objawów groźnego zaostrzenia antysemityzmu w Polsce. Jeśli p. Parientes przytoczy dowody, że rabunek ten był dziełem Żydów, będę mógł się zgodzić, że ten punkt mego artykułu (nie „listu”) oparty był o mylne informacje zaczerpnięte z polskiej prasy (co nie nazywa się „szkalowaniem”). Jeśli p. Parientes tego nie zrobi, ostatni jego list będę musiał natomiast uważać za szkalowanie polskiej ludności żydowskiej.

Z Józefem Mackiewiczem chętnie stanę razem na tych „szanach”, na których nas umieszcza p. Parientes, mimo że nasze poglądy polityczne są diametralnie przeciwne. Wybitny pisarz polski, oskarżony przez szepelaną propagandę na emigracji i w Polsce o kolaborację raz to z Niemcami, raz to (jak przez p. Parientesa) z Sowietami, człowiek odważnie piętnujący w pięknej książce jedną z najohydniejszych zbrodni ostatniej wojny, jaką było wydanie przez Aliantów w 1945 N.K.W.D. oddziałów rosyjskich i narodów Związku Sowieckiego walczących u boku Niemców o swą niepodległość, po zagwarantowaniu im prawa azylu (jeśli byli wśród nich przestępcy wojenni, sądzić ich mógł międzynarodowy trybunał w Norimberdze), jest z pewnością antykonformista, a więc zwierzęciem zdany na napomkę soc- i pol-realistów. Cieszę się, że p. Parientes dał mi w ten sposób okazję do zamanifestowania mego uznania dla Józefa Mackiewicza.

Stanowisko soc- i pol-realistów przedstawił z wierszującą szczerością p. Rafał Cywiński w swoim ataku na Andrzeja Vincenza, który słusznie podkreślił, że wysiedlanie ludności jest zbrodnią, niezależnie od tego czy wysiedlanymi są Polacy czy Niemcy (z tym, że ponowne przesiedlanie przymusowe ludności czy to z Ziemi Zachodnich czy ze Wschodnich byłoby ponowną zbrodnią). Okazuje się że tola Polaków „ogranicza się wyłącznie do roli adwokatów sprawy polskiej”. Jeśli Polak „sam niesprowokowany wyciąga słabą stronę swego klienta”... „w ogólności nie jest Polakiem”. Zastosujmy to rozumowanie do hitlerowskich Niemiec, Rosji Stalina i wieszajmy Gestapo i N.K.W.D. likwidacji tych którzy „w ogólności” nie byli ani Niemcami ani Rosjanami.

K.A. JELEŃSKI

P.S.: Chciałbym skorzystać z okazji aby sprostować drobny lapsus w moim artykule o Gombrowiczu w ostatnim numerze „Kultury”: chodziło mi, oczywiście (str. 34), o francuski, a nie „polski” numer *Twórczości*.